

DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p. wtorek 25 września 1945 r.

Rok II Nr. 203 (479)

PRACZA KOMUNISTÓW W WYBORACH WE FRANCJI

Paryż 25.IX. Dziś rano ogłoszono wyniki z 90% okręgów, w jakich w niedzielę odbyły się wybory kantonalne. Wyniki te dowodzą, że w stosunku do wyborów municypalnych z maja b.r. socjaliści oraz stojąca blisko de Gaulle'a partia chrześcijańsko - społeczna uzyskali bardzo znaczną liczbę nowych głosów. Natomiast niemal wszędzie liczba głosów na listy komunistyczne spadła, jakkolwiek w porównaniu z ostatnimi wyborami kantonalnymi, które odbyły się w r. 1937, komuniści wszędzie uzyskali znaczną ilość nowych mandatów. Partia socjalistyczna wychodzi z wyborów jako najsilniejsze francuskie stronnictwo polityczne. Komuniści mają przewagę tylko w niektórych wielkich miastach. Według dotychczasowych danych socjaliści uzyskali 313 mandatów, radykałowie (partia Herriot) 293, partia chrześcijańsko - społeczna 166. Partie skrajnie prawicowe poniosły wielkie straty. Wyniki wyborów kantonalnych pozwalają już snuć przypuszczenia, co do wyniku plebiscytu konstytucyjnego, który odbędzie się w dniu 21 października. Jeżeli socjaliści poprą de Gaulle'a, to zwycięstwo jego koncepcji jest pewne.

TWIEŚCIA BAŁKAŃSKA NADAL BEZ ROZWIĄZANIA

Londyn 25.IX. Komunikat wydany po wczorajszym wieczornym posiedzeniu rady ministrów spraw zagranicznych stwierdza, że na posiedzeniu dyskutowano następujące sprawy: 1) długoterminowe dostawy żywności dla Austrii, 2) ustanowienie zarządu międzynarodowego nad europejskimi śródlądowymi drogami wodnymi, mającymi znaczenie międzynarodowe, 3) repatriacja obywateli sowieckich z Niemiec i innych państw. Komentatorzy polityczni utrzymują, że ten porządek dzienny jest najlepszym dowodem, że konferencja jest nadal na martwym punkcie i rozbieżność zdań między mocarstwami w kwestii bałkańskiej jest tak wielka, że sprawy te nie są wogóle już dyskutowane na posiedzeniach, które zajmują się sprawami raczej drugorzędnymi. Według ostatnich doniesień istota trudności polega na tym, że Mołotow domaga się aby traktaty pokojowe zostały zawarte z obecnymi rządami Rumunii, Bułgarii i Węgier, które rząd sowiecki uważa za demokratyczne i reprezentujące poglądy ogółu ludności w tych krajach, z wyjątkiem elementów "faszystowskich". Natomiast W. Brytania i St. Zjednoczone stanowczo wzbraniają się uznać rządy tych państw, twierdząc, że nie są one wykładnikiem opinii narodów, a reprezentują jedynie mniejszość komunistyczną, która sprawuje władzę dyktatorską. Ponadto sojusznicy zachodni stawiają Sowiecom zarzuty, że wykorzystują one gospodarzo będące pod jej wpływem państwa czego dowodem jest m. in. projekt nowego traktatu gospodarczego sowiecko - węgierskiego oraz wywiezienie z Rumunii maszyn i urządzeń z szybowców naftowych i rafinerii.

Londyn 25.IX. W dniu dzisiejszym odbędzie się nowe, dwudzieste skolei posiedzenie rady ministrów spraw zagranicznych. Porządek dzienny nie został podany do wiadomości.

MOŁOTÓW CHCE ZREDUKOWAĆ KONFERENCJĘ "PIĄTKI" DO RZYMÓW "TRÓJKI"

Londyn 25.IX. Z ostatnich doniesień wynika, że konferencja londyńska stoi wobec nowych trudności. Spowodowana ona została przez żądanie Mołotowa, aby kwestie traktatów pokojowych z państwami bałkańskimi dyskutowano były tylko w łonie tych mocarstw, które podpisały z tymi państwami układy o zawieszeniu broni, to jest tylko przez: Sowiety, Anglię i Stary Zjednoczone, z wyłączeniem Francji i Chin. Te propozycje, napotkały na kategorię sprzeciw nie tylko przedstawicieli tych dwóch państw, które miały być wyłączone, lecz również Anglii i Ameryki. W londyńskich kręgach politycznych twierdzą, że jeżeli Mołotow nie zwróci się do Stalina o nowe instrukcje, to konferencja zakończy się zupełnym niepowodzeniem. Ze względu na to, że wszyscy ministrowie wyrażają ochotę powrotu do swych państw, przeto przewiduje się, że wszystkie trudności powierzone zostaną komitetowi zastępców ministrów, który będzie miał za zadanie przygotowanie propozycji na następne zebranie rady, prawdopodobnie w grudniu. Takie rozwiązanie będzie miało tylko na celu zamaskowanie niepowodzenia obrad i nie będzie miało żadnego praktycznego znaczenia, gdyż zastępcy ministrów będą mieli zbyt mało autorytetu, aby dyskutować tak ważne sprawy.

Sztokholm 25.IX. Tutejsze kręgi polityczne są z zania, że wobec jawnego już bankructwa konferencji londyńskiej należy oczekiwać, że wszystkie niezakończony przez nią kwestie zostaną przekazane "wielkiej trójce", której spotkania należy oczekiwać jeszcze w bieżącym roku.

Prasa o impasie konferencji londyńskiej

CO ZA TRUDNIEJ UTRZYMAĆ JEDNOŚĆ WŚRÓD SOJUSZNIKÓW

Londyn 25.IX. Gazeta "News Chronicle" pisze dziś, że coraz trudniej utrzymać jedność wśród sojuszników, która została ustalona w czasie wojny. Niektórzy z nich zachowują się tak, jak gdyby wygrali wojnę sami. Wszystkie narody orientują się w tej niebezpiecznej grze, gdyż skutki jej już poprzednio odczuły na swej skórze. Nie jest jeszcze zapobieżono, jeżeli szaleństwo tej gry zostanie napiętnowane. Rząd brytyjski winien położyć kres temu szaleństwu. "Daily Herald", pisze, że dyskutowane na wczorajszym posiedzeniu konferencji trzy problemy o znaczeniu drugorzędnym, również nastrożają wiele trudności. Szczególnie trudna jest kwestia repatriacji obywateli sowieckich. Co zrobić z obywatelami państw bałtyckich oraz wschodniej części Polski, którzy nie chcą wracać do Sowiec. Czy można ich do tego zmusić, a jeżeli nie to kto ma za nich wziąć odpowiedzialność? Jeżeli chodzi o kwestię międzynarodowej administracji nad głównymi europejskimi drogami rzecznoimi, jak Dunaj, Ren, Łaba i Odra, co ma ogromne znaczenie dla rozwoju wymiany międzynarodowej i odbudowy Europy, to Sowiety nie chcą takiej administracji dla rzek, które leżą w ich strefie wpływu.

SOWIETY NADAL CIĘŻĄ

WYSPIĘ BORNHOLM

Sztokholm 25.IX. Rząd duński przygotowuje notę do rady ministrów spraw zagranicznych, w której prosić będzie o interwencję w związku z dalszym przebywaniem wojsk sowieckich na wyspie Bornholm. Przedłużanie się tej okupacji jest sprzeczne z poprzednimi obietnicami sowieckimi i pozbawione jest już wszelkich podstaw, ponieważ od dawna na wyspie nie ma ani jednego Niemca.

AMERYKANIE UWOLNILI 75 % JĘTCÓW NIEMIECKICH

Frankfurt 25.IX. Komunikat oficjalny donosi, że z niewoli amerykańskiej dotychczas uwolnionych zostało 4.400.000 jeńców niemieckich, t.j. 75% ogólnej liczby jeńców, jaka znajdowała się w rękach amerykańskich. Uwolnieni górnicy w wielu wypadkach nie pomogli do pracy.

ŚWIATOWY KONGRES ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Paryż 25.IX. Jutro rozpoczyna się w Paryżu światowy kongres związków zawodowych na którym poczynione zostaną ostatnie kroki ku stworzeniu światowej federacji zw. zaw. Po przyjęciu statutu zjazd przekształci się w pierwszy kongres nowej federacji. Jedną z najważniejszych spraw ma być sfornowanie żądania dopuszczenia przedstawicieli federacji do udziału w pracach w komisji dla spraw gospodarczych i społecznych Organizacji Zjednoczonych Narodów.

KU PEŁNEMU KROZUMIENIU FRANCUSKO - BRYTYJSKIEMU

Londyn 25.IX. Francuski minister spr. zagr. Bidault oświadczył przedstawicielom prasy, że w rozmowach francusko - brytyjskich, mających na celu zawarcie traktatu sojuszniczego, poczyniono dobre postępy. Minister podkreślił, że obydwie państwa muszą uzgodnić swą politykę i występować wspólnie. Zaprzeczył on jakoby Francja, chociaż anektowała Nadrenię i Zagłębie Ruhry. Chce ona jedynie, aby Niemcy pozbawione zostały możliwości dysponowania kopalniami węgla i ciężkim przemysłem, jaki znajduje się w tych okolicach.

KWESTIA PALESTYŃSKA KWODUJE NAPIĘCIE W CAŁYM ŚWIECIE

Londyn 25.IX. Decyzja rządu brytyjskiego przekazania sprawy Palestyny organizacji Zjednoczonych Narodów, co uważane jest powszechnie jako odroczenie jej rozstrzygnięcia, wywołało wzrost napięcia, zarówno w Palestynie, jak i w Anglii i Ameryce. Wczoraj w Londynie prezes światowej organizacji sjonistyckiej i Agencji Żydowskiej, dr. Weizman zarzucił rządowi brytyjskiemu, że złamał przyrzeczenia, które partia pracy dała wielokrotnie, kiedy nie była u władzy. Weizman powiedział, że obecnie kiedy ustawy norymberskie zostały zniesione w Niemczech, Palestyna jest jedynym krajem, w którym istnieje dyskryminacja w stosunku do Żydów. W myśl bowiem Białej Księgi nie mogą oni w większości kraju nabywać ziemi i osiedlać się. Weizman oświadczył, że Agencja Żydowska odrzuciła ofertę brytyjską, aby do czasu rozstrzygnięcia kwestii Palestyny, miesięczna imigracja wynosiła 1.500 osób.

W GRUDNIU WYBORY W AUSTRII I GRECJI

Wiedeń 25.IX. Na konferencji przedstawiciele wszystkich prowincji austriackich kanclerz Renner oświadczył, że ma nadzieję, że wybory w Austrii będą się mogły odbyć w końcu listopada lub w początku grudnia.

Ateny 25.IX. Regent Damaskinos oświadczył na konferencji prasowej, że wybory powszechne w Grecji odbędą się w grudniu. Po wyborach utworzony będzie rząd oparty na zaufaniu większości narodu. Regent powiedział, że sądzi, iż król grecki zgodził się na to rozwiązanie. Ujawnił również, że rząd grecki zwrócił się do mocarstw sojuszników z prośbą aby ich wojska obsadziły północny Epir (w Albanii), celem położenia kresu prześladowaniom ludności greckiej.

PROCES W BELSEN

Luneburg 25.IX. Zeznając jako świadek na procesie dozorców z Cświęciami i Belsen, pewna Polka poznała jedną z oskarżonych, która szokuła więźniów swym psem wilozurem, który przegryzał ofiarom krtań. Inna Polka opisywała straszne sceny w komorach gazowych.